

miesiący 1976 r. ze zwykłą częstotliwością pojawiały się kolejne artykuły nieprzychylnie lub wręcz wrogie Polsce. W obliczu zbliżających się wyborów wzywano przyszły rząd federalny do zajęcia nowego stanowiska wobec dotychczasowego procesu normalizacji stosunków między RFN a PRL. Przy okazji obchodów „Dnia Ojczyzny” wspomniano — jak zawsze — o Rzeszy w granicach z 1937 r. To wszystko nie przeszkadzało jednak opozycji w uznawaniu się za współtwórcę porozumienia z Polską⁴³.

W dziele normalizacji stosunków między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Republiką Federalną Niemiec uczyniono drugi zasadniczy krok naprzód. Jednak nie dla wszystkich był on jednakowy. Najmniejszy był dla prawego skrzydła Unii CDU/CSU, a w przypadku wielu deputowanych należy wątpić, czy ów krok został w ogóle dokonany. Nie zapobiegło to sukcesowi wizyty I sekretarza KC PZPR E. Gierka w RFN i kontynuacji skomplikowanego procesu normalizacji stosunków. Niemniej fakt istnienia bardzo silnej opozycji wobec realistycznych przewartościowań w polityce zagranicznej RFN na pewno poważnie ten proces utrudnia, co uwidoczniło się wyraźnie w następnych latach.

Bohdan Demby

INTERPRETACJA POJĘCIA „INLAND” W WYROKU TRYBUNAŁU FEDERALNEGO RFN Z DNIA 26 LISTOPADA 1980 R.

Pojęcie *Inland* oznacza w języku niemieckim terytorium państwowe lub dokładniej — „wewnętrzny obszar państwa”. Innymi słowy, granice *Inlandu* pokrywają się z granicami państwa. Jego przeciwieństwem jest termin *Ausland*, czyli zagranica. Po 1945 r. jako *Inland* określano obszar podporządkowany jurysdykcji Sojuszniczej Rady Kontroli, tj. obszar Niemiec wyznaczony przez granice ustalone w umowie poczdamskiej. Również w pierwszych latach istnienia Republiki Federalnej Niemiec sądownictwo tego państwa interpretowało *Inland* jako terytorium czterech stref okupacyjnych¹. Sytuacja ta jednak ulegała zmianie, tak że z czasem zaczęto przypisywać temu pojęciu treści sprzeczne z postanowieniami terytorialnymi umowy poczdamskiej oraz godzącą w samodzielny byt państwowy Niemieckiej Republiki Demokratycznej. W tym najbardziej rewizjonistycznym znaczeniu, jakie nadano temu terminowi w RFN, *Inland* oznacza obszar Rzeszy w granicach z 31 grudnia 1937 r., a więc oprócz terytorium RFN także obszar NRD, polskich ziem zachodnich i północnych oraz część terytorium ZSRR. Zawarcie przez Republikę Federalną Niemiec układów tzw. wschodnich, czyli umów z ZSRR, Polską i NRD, nie zlikwidowało takiej interpretacji tego terminu. Manipulowanie pojęciami terytorialnymi, mającymi dowodzić dalszego formalnego (czyli prawnego) istnienia państwa niemieckiego w granicach z 1937 r. miało i ma nadal miejsce².

⁴³ Por. O. von Wrangel, *Realismus in der Deutschlandpolitik*. „DUD” nr 150/1976, s. 1; H. Hupka, *Tag der Heimat 1976* „DUD” nr 174/1976, ss. 4-5; F. Wittmann, *Die Bundesregierung muss neue Positionen beziehen*. „DUD” nr 199/1976, ss. 4-5.

¹ A. Klafkowski, *Podstawowe problemy prawne likwidacji skutków wojny 1939-1945 a dwa państwa niemieckie*. Poznań 1966, ss. 229-230.

² L. Janicki, *Terytorium a obywatelstwo w systemach prawnych NRD i RFN*. „Przegląd Zachodni” 1970, nr 4, ss. 341-351; B. Demby, *Problem „Inlandu” a sprawa no-*

Hamuje ono, a czasami wręcz uniemożliwia, pełną normalizację stosunków Republiki Federalnej Niemiec z Polską, NRD czy Związkiem Radzieckim. Praktyki tego rodzaju poddawano ostrej krytyce w NRD; były one i są nadal przedmiotem zainteresowania w Polsce, jako godzące w polską rację stanu.

Przedstawienie wszystkich wersji interpretacji i przypadków używania przez ustawodawstwo, sądownictwo i administrację RFN terminu *Inland* przekracza ramy niniejszego artykułu. Jego celem jest omówienie jednego z najnowszych wyroków Trybunału Federalnego (*Bundesgerichtshof*), czyli najwyższego organu sądownictwa powszechnego RFN. Uzasadnienie tego orzeczenia wyraziście obrazuje sposoby posługiwania się tym pojęciem przez sądy RFN w celu rozciągania zakresu obowiązywania prawa RFN poza granice tego kraju³. I choć wyrok dotyczy tylko Niemieckiej Republiki Demokratycznej wart jest omówienia, gdyż stanowi nowy przykład tego, co właśnie w NRD określono mianem „agresji prawniczej” (*juristische Aggression*), godzącej często także w Polskę i jej granice⁴.

*

Omawiany wyrok zapadł w sprawie karnej. Należy zatem — tytułem wprowadzenia — przedstawić pokrótce przykłady zastosowania terminologii odnoszącej się do terytorium w kodeksie karnym RFN. I tak np., określając zakres przestrzennego obowiązywania tego aktu prawnego, ustawodawca zachodnioniemiecki posłużył się pojęciem *Inland*. Należy dodać, iż większość współczesnych kodeksów karnych opiera się przede wszystkim na tzw. zasadzie terytorialności, według której prawo danego kraju stosuje się do sprawców wszystkich przestępstw popełnionych na jego terytorium. Natomiast paragraf 3 kodeksu zachodnioniemieckiego brzmi: „Niemieckie prawo karne stosuje się do czynów, które popełniono w ramach *Inlandu*”⁵.

Jest rzeczą znamioną, charakteryzującą zamiary ustawodawcy w RFN, iż w rządowym uzasadnieniu projektu pierwszej wersji kodeksu określono *Inland* w sposób następujący⁶:

„Wewnętrzny obszar państwa w obecnej sytuacji międzynarodowoprawnej obejmuje poza obszarami, które należą do przestrzennego zakresu obowiązywania niniejszego kodeksu karnego, także te terytoria, które leżą poza nim. Do nich zalicza się radziecką strefę okupacyjną Niemiec, radziecki sektor Berlina oraz pozostałe obszary Rzeszy Niemieckiej w granicach z dnia 31 grudnia 1937 r., które znajdują się czasowo pod obcą administracją”⁷.

welizacji zachodnio-niemieckiej ustawy o podatku obrotowym. „Przegląd Zachodni” 1980, nr 2, ss. 140-147.

³ Kopia wyroku znajduje się w Instytucie Zachodnim w Poznaniu. Wszelkie cytaty w tym artykule podawane są na jej podstawie (dalej: Kopia wyroku).

⁴ L. Janicki, *op. cit.*, ss. 351-355; tenże, *Sporne problemy prawne w stosunkach PRL - RFN*. „Przegląd Zachodni” 1977, nr 4, ss. 84-112.

⁵ „Bundesgesetzblatt” Teil I, 1975, s. 9: „Das deutsche Strafrecht gilt für Taten, die im Inland begangen werden”.

⁶ Obecnie obowiązuje kodeks karny znowelizowany tzw. drugą ustawą o reformie prawa karnego z 4 lipca 1969 r.

⁷ *Entwurf eines Strafgesetzbuches mit Begründung*. Deutscher Bundestag, Drucksache IV/650. Bonn 1962, s. 106: „Das Inland umfasst nach der gegenwärtigen völkerrechtlichen Lage ausser den Gebieten, die zum räumlichen Geltungsbereich des Strafgesetzbuches gehören, auch solche, die ausserhalb dieses Geltungsbereiches liegen. Dazu gehören die Sowjetsektor vom Berlin und die übrigen Gebiete des Deutschen Reiches in den Grenzen vom 31. Dezember 1937, die zur Zeit unter fremder Verwaltung stehen”.

Cel wprowadzenia tego terminu do ustawy karnej RFN jest więc jednoznaczny: daje on możliwość dowolnego rozciągania zakresu obowiązywania prawa karnego Republiki Federalnej Niemiec. Nie byłoby to możliwe, gdyby użyto określenia „obszar federalny” (*Bundesgebiet*), oznaczającego zasięg mocy obowiązującej konstytucji zachodnioniemieckiej, a więc terytorium samej Republiki Federalnej Niemiec.

Dokonana w 1969 r. nowelizacja kodeksu karnego RFN nie usunęła tego terminu. Interpretację pojęcia *Inland* pozostawiono organom wymiaru sprawiedliwości⁸. Ustawodawca uchylił się od jednoznacznego zdefiniowania jednego z najważniejszych kryteriów stosowania ustawy karnej, mianowicie zasady jej obowiązywania według miejsca popełnienia przestępstwa.

Termin *Inland* występuje i w innych postanowieniach omawianego kodeksu, np. w tych, które określają zasadę jego obowiązywania co do osób. I tak paragraf 5 punkt 6, paragraf wielokrotnie powoływany przez Trybunał Federalny RFN w interesującym nas tu wyroku, stanowi:

„Niemieckie prawo karne, niezależnie od prawa miejsca popełnienia przestępstwa, stosuje się do następujących przestępstw, które popełniono za granicą: [...] 6. deportacji i politycznego pomówienia (§ 234a, § 241a), gdy przestępstwo było skierowane przeciwko Niemcowi, który w *Inlandzie* posiada miejsce zamieszkania bądź pobytu”⁹.

W przepisie tym, oprócz wspomnianego, bliżej nieokreślonego przez ustawodawcę terminu *Inland*, występuje wielce kontrowersyjne pojęcie „Niemca”. W ujęciu art. 116 ust. 1 Ustawy Zasadniczej „Niemcem” jest każda osoba posiadająca „niemiecką przynależność państwową” oraz każdy „uciekinier bądź wypędzony narodowości niemieckiej”, jego małżonek lub zstępny, który znalazł nową siedzibę (*Aufnahme*) na obszarze Rzeszy Niemieckiej w granicach z 31 grudnia 1937 r. Według przepisów regulujących kwestie obywatelstwa w RFN, „niemiecką” przynależność państwową posiadają osoby, które ją nabyły zgodnie z ustawami Rzeszy Niemieckiej i nie utraciły jej według prawa RFN. Są to — obok mieszkańców RFN — obywatele NRD i autochtoniczni mieszkańcy ziem przyznanych Polsce w 1945 r. Ponadto do tej kategorii osób zalicza się, zgodnie z tymże prawem, także uciekinierów lub „wypędzonych”, którzy przynależności tej co prawda nie posiadali, ale znaleźli stałe miejsce pobytu na terytorium Rzeszy Niemieckiej w granicach z 31 grudnia 1937 r. Wchodzą oni w zakres wspomnianego konstytucyjnego pojęcia „Niemca”. Dodajmy, że takie jego rozumienie jest sprzeczne z prawem międzynarodowym i zawartymi przez Republikę Federalną Niemiec umowami z Polską i NRD¹⁰. Zachodnioniemiecki kodeks karny, nie określając bliżej pojęcia „Niemca”, odwołuje się niejako do ustaleń konstytucyjnych. Konsekwencje, jakie w praktyce wywołują sformułowania kodeksowe, w których użyto bądź terminu *Inland* bądź pojęcia „Niemca”, przedstawia wyrok będący przedmiotem tego artykułu.

*

⁸ Szerzej na ten temat: L. Janicki, *Terytorium i obywatelstwo...*, s. 346.

⁹ „Bundesgesetzblatt” Teil I, s. 9: „Das deutsche Strafrecht gilt unabhängig vom Recht des Tatorts, für folgende Taten, die im Ausland begangen werden: [...] 6. Verschleppung und politische Verdächtigung (§§ 234a, 241a), wenn die Tat sich gegen einen Deutschen richtet, der im Inland seinen Wohnsitz oder gewöhnlichen Aufenthalt hat”.

¹⁰ Szerzej na ten temat: L. Janicki, *Terytorium i obywatelstwo...*, ss. 380-370; tenże, *Niektóre aspekty prawne procesu normalizacji*. W: PRL-RFN. Bilans stosunków wzajemnych. Problemy i perspektywy normalizacji. Alfred Metzner Verlag — PISM, Frankfurt am Main—Warszawa 1979, ss. 90-104.

Wyrok ten wydał Trybunał Federalny RFN w dniu 26 listopada 1980 r. Skazano w nim za tzw. polityczne pomówienia (*politische Verdächtigung*) dwie osoby, które tego czynu dopuściły się jako obywatele NRD na jej terytorium i na szkodę innych obywateli NRD. W sentencji wyroku sędziowie stwierdzili trafnie, iż terytorium Niemieckiej Republiki Demokratycznej nie jest *Inlandem* w znaczeniu § 3 kodeksu karnego RFN¹¹. Ograniczyli więc moc obowiązywania kodeksu do terytorium Republiki Federalnej Niemiec, co zgodne jest choćby z postanowieniami układu podstawowego zawartego przez RFN z NRD. Jednakże pozostałej części sentencji nie sposób pogodzić z tymiż postanowieniami. Trybunał bowiem podał wykładnię § 241a¹² w powiązaniu z § 5 p. 6 kodeksu, zawierającym również — jak już zaznaczono — termin *Inland*. Uznał mianowicie, że prawo karne RFN stosuje się także do politycznego pomówienia popełnionego na terytorium Niemieckiej Republiki Demokratycznej na szkodę jej obywatela, który w NRD stale mieszka lub zwykle przebywa¹³. Ponieważ § 5 p. 6 zapewnia ochronę prawną „Niemcom”, którzy w *Inlandzie* posiadają miejsce zamieszkania bądź pobytu, powyższe stwierdzenie oznacza, że Trybunał włącza obywateli NRD do kategorii „Niemców”, a jej terytorium traktuje *de facto* jako *Inland*. Sentencja wyroku zawiera więc jaskrawą sprzeczność z czego zdaje sobie sprawę sam Trybunał, który usiłuje sprzeczność tę usunąć stwierdzając w uzasadnieniu, iż termin *Inland* posiada dwa znaczenia: jedno odnośnie do § 3, a inne w odniesieniu do § 5 p. 6. Pojęcia *Inland* z § 3 nie można — zdaniem Trybunału — interpretować w sposób, jaki uczyniono to w uzasadnieniu projektu kodeksu karnego z 1962 r. Przy takim bowiem rozumieniu tego terminu regulacja zawarta w § 5, nie pozwalałaby na ściganie przestępstw w NRD. Przepis ten bowiem dotyczy tylko przestępstwa popełnionego za granicą, czyli w „państwach zagranicznych” (*Auslandstaaten*)¹⁴. Oczywiście jest dla Trybunału zarazem niezgodność takiej interpretacji z układem podstawowym. Również stan faktyczny nie pozwala mu przyjąć takiej wykładni, bowiem należałoby pojęcie to powiązać z zasięgiem funkcjonowania władzy państwowej RFN. Trybunał wyjaśnia: „Republika Federalna Niemiec nie sprawuje na terytorium Niemieckiej Republiki Demokratycznej władzy państwowej”¹⁵.

Trudno nie zgodzić się ze słusznością tego stwierdzenia. Trybunał nie jest wszakże w swych wywodach konsekwentny. Sędziowie tłumaczą się niejako z postawienia wspomnianej tezy i dowodzą jej zgodności z wiążącą prawnie — jak zaznaczają — wykładnią układu podstawowego, dokonaną przez Federalny Trybunał Konstytucyjny (*Bundesverfassungsgericht*). Według bowiem tej wykładni, Niemiecka Republika Demokratyczna należy do „Niemiec” (*Deutschland*) i nie może być traktowana jako zagranica (*Ausland*). Sędziowie uzasadniają swe wywody następująco:

„Federalny Trybunał Konstytucyjny zaznaczył, że oba państwa niemieckie zorganizowały się na nowo jako państwa częściowe, że wskutek tego NRD jest pań-

¹¹ Kopia wyroku, s. 2: „Das Gebiet der Deutschen Demokratischen Republik ist nicht Inland im Sinne des § 3 StGB”.

¹² § 241a określa znamiona przestępstwa zwanego politycznym pomówieniem.

¹³ Kopia wyroku, s. 2: „Das Strafrecht der Bundesrepublik Deutschland gilt auch für eine in der Deutschen Demokratischen Republik begangene politische Verdächtigung (§ 241a StGB) zum Nachteil eines Bürgers der DDR, der dort seinen Wohnsitz oder der gewöhnlichen Aufenthalt hat (§ 5 Nr. 6 StGB)”.

¹⁴ Kopia wyroku, s. 9.

¹⁵ Kopia wyroku, s. 11: „Die Bundesrepublik Deutschland übt auf dem Gebiet der Deutschen Demokratischen Republik keine Staatsgewalt aus”.

stwem w świetle prawa międzynarodowego i że władza państwowa RFN rozciąga się tylko na obszar krajów wymienionych w art. 23 Ustawy Zasadniczej, włącznie z Berlinem. Odpowiada temu ograniczenie zasięgu obowiązywania prawa karnego RFN do tego obszaru z takim skutkiem, że przestępstwa popełnione w NRD należy traktować odpowiednio do reguł międzynarodowego prawa karnego jak gdyby były one przestępstwami zagranicznymi¹⁶.

To słuszne, pomijając tu kwestię „Berlina”, stwierdzenie sędziowie uzasadniają w sposób znacznie osłabiający jego moc. NRD bowiem jest „jakby zagranicą”, mimo iż uprzednio Trybunał, powołując się na Federalny Trybunał Konstytucyjny, określił ją jako „państwo w świetle prawa międzynarodowego”. Ważne tu jest jeszcze jedno zdanie, w którym Trybunał Federalny przyznaje, iż powinno się w odniesieniu do przestępstw popełnionych w NRD na szkodę jej obywateli stosować reguły międzynarodowego prawa karnego. Oznacza to, że należałoby sięgnąć w tym przypadku do tego działu kodeksu karnego RFN, który zawiera zasady stosowania tej ustawy do czynów popełnionych za granicą lub przez cudzoziemców. Pogląd ten — w istocie swej trafny — stoi w jaskrawej sprzeczności z innymi stwierdzeniami Trybunału. I tak np. jego sędziowie zauważają, że stosownie do orzecznictwa Trybunału Federalnego istniały w stosunkach między Republiką Federalną Niemiec i Niemiecką Republiką Demokratyczną miarodajne reguły „wewnątrzniemieckiego (interlokalnego) prawa karnego”, z czym się wiązało zasadnicze stosowanie prawa miejsca popełnienia czynu¹⁷.

Innymi słowy, NRD traktowana jest w tym miejscu jako jeden z krajów RFN. Sędziowie co prawda pogląd ten odrzucają, lecz zastępują go szeregiem innych nie dających się pogodzić z istnieniem drugiego suwerennego państwa niemieckiego. I tak, główna teza uzasadnienia brzmi: „Karałości nie stoi na przeszkodzie fakt, iż czyny popełniono w NRD przeciwko jej obywatelom”¹⁸.

Wynika z tego, że sędziowie nie zamierzają przestrzegać reguł międzynarodowego prawa karnego. Swoim orzeczeniem natomiast chcą także na przyszłość zobligować sądy RFN do stosowania zachodnioniemieckiego prawa karnego w stosunku do sprawców czynu zwanego politycznym pomówieniem, mimo iż zostałyby popełnione w NRD i na szkodę jej obywateli. Czynią tak w przekonaniu, iż nie jest to sprzeczne z przepisami o zasięgu obowiązywania prawa karnego, zasięgu, który ograniczyli do terytorium RFN¹⁹. Swoje postępowanie motywują następująco: „Obowiązywanie niemieckiego prawa karnego w stosunku do omawianych przypadków wynika obecnie z § 5 p. 6 kodeksu karnego”²⁰.

¹⁶ Kopia wyroku, s. 11: „[...] das Bundesverfassungsgericht hat hervorgehoben, dass sich die beiden deutschen Staaten als Teilstaaten neu organisiert haben, dass infolgedessen die Deutschen Demokratische Republik im Sinne des Völkerrechts ein Staat ist [...] und dass sich die Staatsgewalt der Bundesrepublik Deutschland nur auf den Bereich in Artikel 23 GG genannten Länder, einschliesslich Berlin, erstreckt [...]. Dem entspricht eine Beschränkung des Geltungsbereichs der in der Bundesrepublik Deutschland geltenden Strafrechts auf deren Gebiet mit der Folge, dass in der DDR begangene Taten entsprechend den Regeln des internationalen Strafrechts so zu behandeln sind, als wären sie Auslandstaten”.

¹⁷ Kopia wyroku, s. 8: „Nach der Rechtsprechung des Bundesgerichtshofs [...] waren zwar im Verhältnis vom Bundesrepublik Deutschland und Deutscher Demokratischer Republik die Regeln des innerdeutschen (interlokalen) Strafrechts — mit der Folge grundsätzlicher Anwendbarkeit des Tatortrechtsmassgebend”.

¹⁸ Kopia wyroku, s. 7: „Der Strafbarkeit steht nicht entgegen, dass die Taten in der Deutschen Demokratischen Republik gegen deren Bürger begangen worden sind”.

¹⁹ Kopia wyroku, s. 8.

²⁰ Kopia wyroku, s. 9: „Die Geltung des deutschen Strafrechts für in die Frage stehenden Fälle ergibt sich jetzt aus § 5 Nr. 6 StGB”.

Stosownie do tego przepisu — zdaniem sędziów „niemieckie” prawo karne obowiązuje w celu zapewnienia ochrony m. in. „Niemcom”, zaś samo jego sformułowanie odwołuje się „w swej istocie” do projektu kodeksu karnego z 1962 r., a co się z tym wiąże — do pojęcia *Inland* w znaczeniu obszaru Rzeszy w granicach z 1937 r. W ten sposób właśnie rozumieją sędziowie Trybunału Federalnego pojęcie *Inland* użyte w § 5, który — ich zdaniem — dotyczy czynów popełnionych „... wprawdzie w *Inlandzie*, ale, poza przestrzennym zasięgiem obowiązywania kodeksu karnego”²¹. Zastosowano tu zasadę tzw. trójpodziału (*Dreiteilung*) terytorium, rozróżniającą:

1) obszar obowiązywania ustawy karnej — obejmuje on kraje RFN oraz Berlin (ścił. Zachodni — J.K.);

2) obszary poza terytorialnym zakresem obowiązywania tej ustawy, ale mieszczące się w granicach Rzeszy Niemieckiej z 31 grudnia 1937 r.;

3) zagranicę — czyli terytoria leżące poza tymi granicami²².

Jest oczywiste, iż w ten sposób Trybunał rości sobie prawo do karania pewnych czynów nie tylko popełnionych w NRD, ale i na zachodnich terenach Polski. Dodajmy dla ścisłości, że chodzi o czyny godzące w „Niemców”, a do tej kategorii osób Trybunał zalicza jednoznacznie obywateli NRD stwierdzając, iż w tej mierze układ podstawowy niczego nie zmienił, ponieważ Republika Federalna Niemiec nie zrzekła się w nim swego prawa (*Anspruch*) zabezpieczenia ochrony wszystkim „Niemcom”, także jeśli mieszkają oni w NRD²³.

Dowodem takiego stanowiska rządu RFN w momencie zawierania układu podstawowego jest — zdaniem sędziów Trybunału Federalnego — protokół dodatkowy, w którym strona zachodnioniemiecka oświadczyła, iż problemów przynależności państwowej układ ten nie reguluje. Rząd ten bowiem stoi nadal na stanowisku jednolitej „niemieckiej przynależności państwowej” i wynikającego m. in. z 116 i 16 art. Ustawy Zasadniczej obowiązku ochrony Niemców²⁴. O tym, kto — według prawa RFN — posiada ową „niemiecką przynależność państwową”, była już wyżej mowa. Konstrukcja taka, na wskroś fikcyjna, nie odpowiada realiom polityczno-prawnym. Oświadczenie złożone przez RFN do układu podstawowego nie zmienia faktu, iż Niemiecka Republika Demokratyczna jako samodzielne, suwerenne państwo posiada własną, odrębną instytucję obywatelstwa państwowego, że posiada pełne prawo ochrony swych obywateli. Takich roszczeń nie może zgłaszać RFN jako państwo nie sprawujące zwierzchnictwa osobowego nad terytorium NRD. RFN nie ma nawet faktycznej możliwości ochrony osób, których nazywa „Niemcami”²⁵. Trybunał jednak jakoby nie dostrzegając rzeczywistości. Ogranicza terytorium, określane jako *Inland*, gdy powołuje się na § 3 wyjaśniając:

„W § 3 kodeksu karnego, który określa przestrzenny zasięg obowiązywania prawa karnego, ograniczone przestrzennie sprawowanie władzy państwowej RFN, jak również zawarcie układu podstawowego prowadzi do takiego interpretowania pojęcia *Inland*, by nie obejmowało ono terytorium państwowego NRD”²⁶.

²¹ Kopia wyroku, s. 9: „[...] zwar im *Inland*, aber nicht im räumlichen Geltungsbereich des Strafgesetzbuches”.

²² J. Barcz, *Podstawy normalizacji wzajemnych stosunków między PRL a RFN a orzecznictwo Federalnego Trybunału Socjalnego w związku z realizacją umowy rentowej z dnia 9 października*. W: *Stosunki rentowe PRL-RFN a orzecznictwo Federalnego Trybunału Socjalnego*. Materiały z konferencji naukowej 2 X 1979 r. (Warszawa—Popowo). Instytut Badań Prawa Sądowego. Warszawa 1980, 22 ss.

²³ Kopia wyroku, s. 12.

²⁴ Kopia wyroku, ss. 12 - 13.

²⁵ Szczegółowo na ten temat: L. Janicki, *Niektóre aspekty normalizacji...*

²⁶ Kopia wyroku, s. 15: „In § 3 StGB, der den räumlichen Geltungsbereich des Strafrechts

Równocześnie jednak za zgodne z układem podstawowym Trybunał uznaje rozszerzenie znaczenia tego samego terminu użytego w § 5 p. 6 kodeksu, motywując swoje stanowisko istnieniem enigmatycznego obowiązku obrony. Trybunał stwierdza:

„Rozciągnięcie zakresu ochrony § 241a kodeksu karnego na Niemców, którzy posiadają w NRD miejsce zamieszkania bądź pobytu, nie przeczy układowi podstawowemu. Nie narusza ono integralności terytorialnej NRD [...] i nie prowadzi do działań w zastępstwie bądź w imieniu NRD [...] ani do zamachu na jej niezależność i samodzielność [...]. Nie wiąże się z tym również rozszerzenie zwierzchniej władzy Republiki Federalnej Niemiec poza jej terytorium państwowe”²⁷.

W tym wywodzie Trybunału każde zdanie budzi zastrzeżenia. Roszczenie prawa do ochrony obywateli Niemieckiej Republiki Demokratycznej stoi w jaskrawej sprzeczności właśnie z układem podstawowym, jest jednak przede wszystkim naruszeniem jej niezależności i samodzielności.

Jako naruszenie prawa międzynarodowego, a zwłaszcza układu podstawowego, potraktowany też został omawiany wyrok w NRD. W proteście złożonym przez kierownika Stałego Przedstawicielstwa NRD w Republice Federalnej Niemiec, E. Moldta, określono rozszerzanie ustaw RFN na terytorium NRD jako ciężkie naruszenie prawa międzynarodowego. Ponadto zarzucono stronie zachodnoniemieckiej próbę podważenia elementarnych ustaleń zawartych w układzie podstawowym, takich jak wzajemne poszanowanie suwerennej równości i niezależności oraz respektowanie niezależności i samodzielności każdego z obu państw w jego sprawach wewnętrznych i zewnętrznych²⁸.

Prezydent Sądu Najwyższego NRD, dr H. Toeplitz, uznał wyrok za przykład wspomnianej tutaj „agresji prawniczej” skierowanej przeciwko NRD dodając, iż naruszył on elementarne normy prawa międzynarodowego, w szczególności zawarte w Karcie Narodów Zjednoczonych i Akcie Końcowym KBWE podstawowe zasady suwerenności, równości i nieingerencji w sprawy wewnętrzne innych państw²⁹.

Wyrok nie jest też obojętny z punktu widzenia polskiej racji stanu. Pojęcia *Inlandu*, a zwłaszcza „Niemca”, ujawniają w nim bowiem swe po części rewizjonistyczne podłoże związane z tezą o dalszym istnieniu Rzeszy według stanu z 1937 r.

Niezbędna jest też jeszcze jedna uwaga. Wyrok ten nie powstał w próżni polityczno-prawnej. Nadanie terminowi *Inland* dwóch znaczeń, powoływanie się na obowiązek ochrony „wszystkich Niemców” jest pochodną reprezentowanej przez RFN tezy o istnieniu Rzeszy Niemieckiej w granicach z 31 grudnia 1937 r., a właściwie próbą dopasowania tej tezy do nowej sytuacji międzynarodoprawnej, powstałej przede wszystkim w wyniku podpisania przez RFN układów z ZSRR, Polską i NRD. Chcąc być w zgodzie z tymi układami Trybunał Federalny ogra-

bestimmt, führen die räumlich begrenzte Ausübung der Staatsgewalt der Bundesrepublik Deutschland sowie der Abschluss der Grundlagenvertrags [...] dazu, den Inlandsbegriff dahin auszulegen, dass er das Staatsgebiet der DDR nicht mit umfasst”.

²⁷ Kopia wyroku, s. 15: „Der Ausdehnung des Schutzbereiches des § 241a StGB auf Deutsche, die in der DDR ihren Wohnsitz oder gewöhnlichen Aufenthalt haben, steht der Grundlagenvertrag nicht entgegen. Sie berührt die territoriale Integrität der DDR [...] nicht und führt weder zu Handeln in Vertretung oder im Namen der DDR [...] noch zu einem Eingriff in deren Unabhängigkeit und Selbstständigkeit [...]. Auch eine Ausdehnung der Hoheitsgewalt der Bundesrepublik Deutschland über ihr Staatsgebiet hinaus im Sinne des Artikels 6 Satz 1 des Vertrages ist damit nicht verbunden”.

²⁸ „Aussenpolitische Korrespondenz” 1980, nr 49, s. 404.

²⁹ Taniże.

niczyli — z jednej strony — zakres obowiązywania kodeksu karnego do terytorium RFN (i Berlina Zachodniego), z drugiej zaś — w imię dotychczasowych iluzorycznych założeń — uznał za uzasadnione obowiązywanie tego samego aktu w stosunku do „Niemców” w rozumieniu konstytucji RFN, potraktowanych w wyroku w rzeczy samej jako mieszkańców *Inlandu*. Stanowisko to jest ułatwione brakiem ustawowej interpretacji terminu *Inland*, a właściwie przekazaniem dokonania jego wykładni organom wymiaru sprawiedliwości, na co Trybunał wielokrotnie się powołuje³⁰.

Innym powodem wydania takiego właśnie wyroku jest podtrzymywanie w RFN instytucji prawnych o charakterze rewizjonistycznym, a wśród nich zwłaszcza instytucji „Niemca” w rozumieniu art. 116 Ustawy Zasadniczej i to mimo, że artykuł ten dopuszcza odmienną ustawową regulację tego pojęcia. W Polsce wielokrotnie zwracano uwagę, że instytucje te nie są zgodne ani z literą, ani z duchem zawartych układów, że tylko ich usunięcie bądź prawidłowa, wiążąca prawnie interpretacja może doprowadzić do pełnej normalizacji stosunków RFN-PRL czy RFN-NRD.

Jolanta Koprucka

CHARAKTERYSTYKA ŹRÓDEŁ FINANSOWYCH PARTII PARLAMENTARNYCH RFN W VII, VIII i IX KADENCJI BUNDESTAGU

Środki finansowe każdej organizacji stanowią jedną z podstaw prowadzenia działalności statutowej, decydują o jej dynamice, a także — niewątpliwie — o skuteczności działania, pozycji wobec innych organizacji, pozwalają odpowiednio tworzyć mniej lub bardziej rozbudowaną strukturę wewnętrzną.

Organizacje społeczne czy polityczne, nie uczestniczące bezpośrednio w procesie produkcji, nie posiadają możliwości regulowania bazy finansowej na zasadach rozrachunku gospodarczego. Problemem i zarazem dążeniem partii jest osiągnięcie jak największej ilości środków finansowych w sposób bezpośredni albo pośredni. W istocie rzeczy kierownictwa partyjne zabiegają na różnych płaszczyznach — od szczebla centralnego, tj. od skarbu państwa począwszy aż po przedsiębiorstwa i firmy — o poparcie materialne w celu powiększenia swych zasobów pieniężnych. Poczynania takie podejmuje się dlatego, że własne środki płatnicze, czyli składki członkowskie i inne w niewielkim stopniu zaspokajają potrzeby i wydatki partii. Sytuacja zatem nie należy do łatwych i prostych zarówno z punktu widzenia zarządu partii, a zwłaszcza jego członków zajmujących się gospodarką finansową, jak również tych, którzy śledzą procesy dynamiki partii opierając się na jej zasobności materialno-finansowej. Należy brać pod uwagę również fakt, iż każdy system gospodarki pieniężnej z natury rzeczy posiada szereg ograniczeń usankcjonowanych przepisami prawnymi, które są z reguły ściśle przestrzegane.

Charakterystyka źródeł pochodzenia środków płatniczych może wyjaśnić —

³⁰ Kopia wyroku, s. 13.